

## UZASADNIENIE

Pozwem z 28 maja 2014 r. powódka U. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. następujących kwot:

- 40.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;
- 2.418 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków w okresie przebywania przez powódkę na zwolnieniu lekarskim wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;
- 400 zł tytułem comiesięcznej renty na zwiększone potrzeby płatnej od i na przyszłość do 10-ego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podała, że swoje roszczenia wywodzi ze zdarzenia, do którego doszło 17 czerwca 2013 roku, kiedy to powódka poruszając się samochodem osobowym marki T. (...) na skrzyżowaniu al. (...) i ul. (...), w momencie kiedy przejeżdżała przez skrzyżowanie nagle pod autem na wysokość około 80 cm wybrzuszyła się szyna tramwajowa. Na skutek uderzenia wygiętej szyny w podwozie auto powódki zostało najpierw uniesione do góry, a następnie odrzucone do tyłu na prawie 2 metry.

(pozew k. 2-4)

W odpowiedzi na pozew z 23 września 2014 r. pozwane towarzystwo wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o należny podatek VAT wg stawki 23% oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, kosztów korespondencji poniesionych w sprawie przez pozwane Towarzystwo oraz opłat kancelaryjnych za protokoły rozpraw poniesionych w sprawie przez pozwane Towarzystwo. Pozwany zakwestionował zarówno zakres, jak i wysokość szkody wskazane przez powódkę. Strona pozwana przyznała, że prowadziła postępowanie likwidacyjne w sprawie zdarzenia drogowego z dnia 17 czerwca 2013 roku, co udokumentowane zostało w aktach szkody znak: (...).

(odpowiedź na pozew k. 94-96)

Pismem z 21 września 2015 r. powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanego następujących kwot:

- 69.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty
- po. 1.143 zł tytułem comiesięcznej renty na zwiększone potrzeby od dnia 17 czerwca 2013 roku do dnia 17 grudnia 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, a od 17 grudnia 2013 roku i na przyszłość po 400 zł tytułem comiesięcznej renty na zwiększone potrzeby wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Ponadto w pozostałym zakresie podtrzymując powództwo wniosła o zasądzenie od pozwanego towarzystwa na rzecz powódki kwot:

- 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

- 2.418 zł tytułem zwrotu utraconych zarobków w okresie przebywania przez powódkę na zwolnieniu lekarskim wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

(pismo rozszerzające powództwo k. 203-204)

Pismem z dnia 5 sierpnia 2020 r. złożonym na rozprawie w dniu 6.08.2020 r. powódka sprecyzowała roszczenie w zakresie renty na zwiększone potrzeby i wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty po 400 zł miesięcznie płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od dnia wypadku 17 czerwca 2013 r. i na przyszłość. W pozostałym zakresie poparła powództwo jak w piśmie procesowym z 17.09.2015 r.

(pismo k. 551)

Na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wyrokowanie pełnomocnik powódki poparł powództwo.

(protokół rozprawy z 2.09.2020 r. k. 562)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 czerwca 2013 r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego w Ł. na skrzyżowaniu ulic (...), w którym podczas przejazdu na wprost przez to skrzyżowanie przez kierującą samochodem marki T. (...) nr rej. (...) U. J., przy wyświetlanym zielonym sygnale świetlnym dla jej kierunku ruchu, pod jej samochodem doszło do wybruszenia szyny tramwajowej.

(okoliczność bezsporna, dokumenty ze sprawy1 Ds. 184/14: notatka urzędowa k. 302, notatka urzędowa k. 303, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 304-307, szkic k. 308, protokół oględzin pojazdu k. 309-312, protokół przesłuchania świadka k. 313-316, protokół przesłuchania świadka k. 317-320, protokół przesłuchania świadka k. 321-322, protokół przesłuchania świadka k. 323-324)

Po wypadku powódka trafiła na Izbę Przyjęć z Oddziałem Pomocy Doraźnej (...) Publicznego Zakładu (...) Medycznej w Ł.. U powódki stwierdzono wówczas stłuczenie klatki piersiowej, stłuczenie prawego stawu łokciowego i prawego przedramienia. W obrazie RTG klatki piersiowej brak było zmian urazowych. Powódka zgłaszała wówczas bóle w klatce piersiowej, mostka – nasilające się podczas oddychania, bóle prawego przedramienia i stawu łokciowego.

(karta informacyjna k. 33, notatka urzędowa k. 302)

W dniach 19.06.2013-27.06.2013 r. powódka przebywała w Wojewódzkim Szpitalu (...) w Ł.. Powódka została przyjęta do oddziału z powodu bólów i zawrotów głowy, bólów odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa, klatki piersiowej, w szczególności w okolicy prawego łuku żebrowego. W rtg kręgosłupa odcinka L-S stwierdzono wówczas u powódki złamanie blaszki granicznej górnej trzony L1 (stan po przebyłym złamaniu?). Pacjentkę konsultowano ortopedycznie i neurologicznie. Po zastosowanym leczeniu i unieruchomieniu głowy w kołnierzu miękkim uzyskano częściowe ustąpienie dolegliwości bólowych i poprawę stanu ogólnego pacjentki.

(karta informacyjna k. 32)

Następnie powódka pozostawała pod kontrolą ortopedy i neurologa.

(dokumentacja medyczna k. 29-31, 34-43, 451-452)

W związku z absencją chorobową U. J. w dniach 18.06.2013 r. do 19.07.2013 r., spowodowaną wypadkiem samochodowym, łączne wynagrodzenie powódki było mniejsze o kwotę 983,27 zł. W związku z absencją chorobową

w okresie od 18 marca 2014 roku do 5 maja 2014 r. wynagrodzenie powódki z tego tytułu było pomniejszone o kwotę 1.433,94 zł.

(zaświadczenie k. 44, 60)

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2013 r. zostało wydane postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 17 czerwca 2013 r. około godziny 15:35 w Ł. na ul. (...) przy skrzyżowaniu z ulicą (...), w którym kierująca pojazdem marki T. (...) nr rej. (...) U. J. podczas przejeżdżania skrzyżowania na wprost wjechała na torowisko tramwajowe, gdzie przodem pojazdu uderzyła w wybrzuszoną szynę, w wyniku czego doznała obrażeń ciała w rozumieniu art. 157§1 k.k., t.j. o przestępstwo określone w art. 177 §1 k.k. wobec braku danych ustawowych znamion czynu zabronionego.

(postanowienie k. 54)

Postanowieniem z 18 lutego 2014 r. umorzono dochodzenie w sprawie:

- wypadku drogowego zaistniałego w dniu 17 czerwca 2013 r. około godziny 15:35 w Ł. na ul. (...) przy skrzyżowaniu z ulicą (...), w którym kierująca pojazdem marki T. (...) nr rej. (...) U. J. podczas przejeżdżania skrzyżowania na wprost wjechała na torowisko tramwajowe, gdzie przodem pojazdu uderzyła w wybrzuszoną szynę, w wyniku czego doznała obrażeń ciała w rozumieniu art. 157§1 k.k., t.j. o przestępstwo określone w art. 177 §1 k.k. wobec braku danych ustawowych znamion czynu zabronionego;

- sprowadzenia w dniu 17 czerwca 2013 r. w Ł. na skrzyżowaniu ulic (...) nieumyślnie bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym zagrażającej życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach na skutek braku nadzoru nad stanem technicznym torowiska tj. o czyn z art. 174 §2 k.k. z uwagi na brak ustawowych znamion czynu zabronionego. Postanowienie to utrzymano w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie VI Kp 125/14 w dniu 28 maja 2014 r.

(postanowienie k. 78-82, 326-332; postanowienie w sprawie VI Kp 125/14 k. 333-336)

Powódka przez 4 miesiące nosiła wysoki sznurowany gorset, zdejmowała go jedynie na noc, później miała wykonane kontrolne RTG, ale neurolog stwierdził, że nic nie pomógł ten gorset, okazało się, że był za krótki. Powódka następnie zgłosiła się na konsultację do neurochirurga prof. R., który zlecił jej 3-dniowe badania w szpitalu. Na rezonansie zbadano złamanie kręgu i zalecono powódce cementowanie. Z tymi badaniami powódka konsultowała się również z prof. Kolasą, który również zalecił zabieg cementowania. Dowiedziała się wówczas, że jest to bardzo niebezpieczny zabieg, więc się na niego nie zdecydowała. Prof. R. zalecił jej więc noszenie ciężkiego, metalowego gorsetu J. przez 7 tygodni. Powódka nosiła ten gorset przez 5,5 miesiąca, po czym nastąpiła poprawa i nie był konieczny już zabieg cementowania, choć neurochirurdzy twierdzą, że prędzej czy później zabieg cementowania okaże się niezbędnym.

(historia choroby k. 25-31, informacyjne wysłuchanie powódki protokół rozprawy z 9.10.2014 r. k. 118 w związku z przesłuchaniem powódki protokół rozprawy z 18.05.2016 r. k. 263-264)

W marcu 2014 r. powódka była hospitalizowana w Klinice (...) z powodu złamania kompresyjnego L1. Wykluczono wówczas metastatyczną przyczynę osłabienia kości. Wyniki badań wskazały na osteoporotyczne osłabienie trzonów. Rozważano przezskórną wertebroplastykę kręgu, jednak po rozmowie z powódką zdecydowano się na próbę leczenia zachowawczego gorsetem J..

(karta informacyjna k. 28, 45-46, dokumentacja medyczna k. 598)

Następnie powódka z powodu złamania trzonu L1 przebywała w (...) im. M. K. w Ł. w maju 2014 r.

(skierowanie k. 56, karta informacyjna k. 57)

Powódka została obciążona za ponadlimitowe rozmowy z telefonu służbowego w kwocie 193,48 zł oraz w kwocie 142,85 zł.

(nota księgowa k. 47, 48)

Po wypadku powódka poniosła koszty zakupu leków w kwocie 216,13 zł.

(faktura VAT k. 61, paragony k. 62, 63)

W wyniku wypadku z dnia 17.06.2013 r. powódka doznała urazu klatki piersiowej, prawego barku, stawu łokciowego oraz kręgosłupa lędźwiowego. Po przebytych urazach kręgosłupa lędźwiowego była leczona z powodu przewlekłych dolegliwości bólowych oraz z powodu objawów obustronnej rwy kulszowej. Nie poddanie się przez powódkę zabiegowi vertebroplastyki nie miało istotnego wpływu na przebieg leczenia i zgłaszane dolegliwości. Przebieg leczenia powódki był odpowiedni do zgłaszanych przez nią dolegliwości.

Objawy przewlekłych powikłań korzeniowych na jakie powódka była leczona po wypadku z dnia 17.06.2013 r. powodowały 8% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie stwierdzono objawów ubytkowych ze strony korzeni lędźwiowych, stąd uszczerbek mieści się w zakresie 5-10% zgodnie z pkt 94c tabeli uszczerbków Dz.U. 18.12.2002 r.

Po przebytych urazach głowy nie ustalono rozpoznania tzw. urazu czaszkowo-mózgowego. Z punktu widzenia neurologa brak jest więc podstaw do orzekania uszczerbku z powodu objawów powikłań po takim urazie orzekanych zgodnie z pkt 10a tabeli uszczerbków.

Z powodu przebytego złamania trzonu kręgu LI oraz objawów powikłań korzeniowych powódka wymagała pomocy innych osób w czasie do 4 godzin dziennie w okresie do około 4 miesięcy. W ciągu następnych 2 miesięcy wymagała pomocy innych osób w czasie do około 2 godzin dziennie.

Koszty leczenia farmakologicznego p-bólowego powódki można ocenić na sumę do około 50 zł w skali miesiąca w czasie do około 4 miesięcy, w ciągu następnych 2 miesięcy na sumę do 30 zł w skali miesiąca. W następnym okresie do daty wydania opinii na sumę do kilkunastu złotych w skali miesiąca.

Koszty leczenia powódki wynikające z przedstawionych faktur były uzasadnione.

Przebyte złamanie trzonu kręgu LI może nadal powodować dolegliwości bólowe kręgosłupa. Opisana w badaniu (...) kręgosłupa dokanałowa wypuklina dyskowa L5/S1 może powodować nawracające powikłania korzeniowe. Ewentualne wystąpienie tych dolegliwości jest obecnie niemożliwe do oceny.

Brak jest danych, że przed wypadkiem powódka była leczona z przyczyn neurologicznych. Zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa nie zmniejszają uszczerbku na zdrowiu powódki orzekanego zgodnie z pkt 94c tabeli ponieważ uszczerbek ten orzeka się z powodu objawów powikłań korzeniowych. Brak jest danych, że powódka przed wypadkiem była leczona z powodu takich objawów.

(opinia biegłego z zakresu neurologii k. 140-141, pisemna opinia uzupełniająca biegłego z zakresu neurologii k. 196-197, pisemna opinia uzupełniająca biegłego z zakresu neurologii k. 243)

W wyniku przedmiotowego wypadku U. J. doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego, stłuczenia klatki piersiowej i prawej kończyny górnej, złamania blaszki granicznej kręgu L 1. Uraz spowodował długotrwały zespół bólowy zwłaszcza w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu w wyniku przebytego złamania trzonu kręgu L 1 oceniono na 10% pkt 90a z wykorzystaniem punktu 3 §8 załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. Trwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany urazem skrętnym kręgosłupa szyjnego oceniono na 5% pkt 89a. Obydwa urazy nałożyły się na istniejące już przed wypadkiem zmiany zwyrodnieniowe widoczne w badaniach obrazowych.

Leczenie powódki polegało na unieruchomieniu kręgosłupa szyjnego w kołnierzu ortopedycznym, wielomiesięcznym unieruchomieniu tułowia w ortezie usztywniającej. Stan chorej uzasadniał podjęcie leczenia rehabilitacyjnego.

Cierpienia fizyczne powódki określono jako znaczne w okresie pierwszych dwóch miesięcy po wypadku, po tym czasie u powódki występują przewlekłe zespoły bólowe karku i „krzyża” z okresowym nasileniem objawów.

Z powodu urazów odniesionych w wyniku wypadku powódka wymagała pomocy innych osób w wykonywaniu czynności życia codziennego w wymiarze ok. 2 godzin dziennie w okresie pierwszych 3 miesięcy po przedmiotowym zdarzeniu. Po tym czasie pomocy w podstawowych czynnościach egzystencjalnych już nie wymagała.

Faktury na leki załączone do akt sprawy są uzasadnione. Po udzieleniu chorej pierwszej pomocy w Szpitalu (...) wypisano jej receptę na leki przeciwbólowe i osłonowe. Ponowną receptę na środki przeciwbólowe i osłonowe wypisano chorej po pobycie w Szpitalu im. (...) w dniach 19.VI - 27. VI. 2013r. Aktualne zakupy preparatów wapnia i krzemu związane są z obecnością schorzenia samoistnego - osteoporozy a nie ze skutkami przedmiotowego wypadku. W chwili obecnej powódka może wymagać okazjonalnego zażywania środków przeciwbólowych w okresach zaostrzeń dolegliwości. Uśrednioną kwotę wydatków z tym związanych można określić na ok. 10 zł w skali miesiąca.

Rozważany zabieg wertebroplastyki nie był związany z przebyłym złamaniem blaszki granicznej trzonu kręgu L 1. Wskazaniem do wzmocnienia kręgu był proces odwapnienia kręgosłupa a więc schorzenie nie związane z przedmiotowym wypadkiem. Niepoddanie się przez powódkę zabiegowi wertebroplastyki nie miało wpływu na obecny stan chorej w aspekcie odniesionego urazu kręgu L 1.

Z ortopedycznego punktu widzenia proces leczenia powódki był prawidłowy. Unieruchomienie kręgosłupa w gorsecie miało charakter leczenia głównie przeciwbólowego i nie miało wpływu na obecny stan kliniczny i końcowy wynik leczenia chorej.

Korzystanie przez powódkę z okresowych zabiegów rehabilitacyjnych jest w pełni uzasadnione. W ramach poradni rehabilitacji możliwe jest korzystanie z 3 - 4 cykli rocznie.

Biegły radiolog nie kwestionuje możliwości złamania blaszki granicznej trzonu kręgu L 1 w czasie przedmiotowego wypadku, chociaż objawy radiologiczne przerwania jej ciągłości w ocenie radiologa istniały już w obrazie (...) z roku 2010 r. Skłania się zatem do rozpoznania złamania przewlekłego, przy czym analiza późniejszych obrazów wskazuje na większy zakres ilościowy zmian w badaniu z 2014 r. Nie można zatem wykluczyć, że w trakcie zdarzenia z dnia 17.06.2013 r. doszło do pogłębienia się złamania kręgu. Powódka przeżyła wypadek, w przebiegu którego zadziałała siła, której wektor skierowany był w osi długiej kręgosłupa. Tym samym powstały warunki przeciążenia kręgosłupa mogące skutkować złamaniem kompresyjnym. Złamanie zostało rozpoznane już w dwa dni po wypadku podczas hospitalizacji chorej. Uszkodzenia w obrębie kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego nałożyły się na istniejące już tam w dacie wypadku nieprawidłowości.

Na ciało powódki w momencie najechania na szynę zadziałała siła o wartości obliczonej na 1977 N, przy czym wektor działania tej siły był odchyłony od osi pionowej, a więc mniej więcej pokrywającej się z osią kręgosłupa, o kąt 19,43 st. Tak duża siła działania pionowego mogła spowodować skutki w postaci obrażeń kręgosłupa u powódki.

(opinia biegłego ortopedy k. 168-170, opinia uzupełniająca biegłego ortopedy k. 210, 431, 467, 509)

W dniu 17.06.2013 r. na skrzyżowaniu ulic (...) w Ł. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego marki T. (...). T. kierowała U. J., a miejsce pasażera zajmował jej syn W. J.. Dane z akt sprawy nie pozwalają na ustalenie przebiegu zdarzenia, a tym samym na określenie sił bezwładności działających wtedy na pasażerów T. (nie jest wiadome, czy T. uderzyła swoim przodem w wybrzuszoną szynę tramwajową czy też szyna ta wybrzuszyła się w momencie przejeżdżania nad nią T. i uderzyła w podwozie samochodu). Określenie sił bezwładności ma decydujące znaczenie dla określania mechanizmu powstałych obrażeń ciała i w ogóle możliwości ich powstania w danym zdarzeniu drogowym.

Jeżeli chodzi o obrażenia U. J., których miała doznać w przedmiotowym zdarzeniu drogowym, to trzeba stwierdzić, iż większość rozpoznań lekarskich oparta była jedynie na dolegliwościach podawanym przez pacjentkę, a nie na stwierdzonych obrażeniach ciała. Dotyczyło to przede wszystkim stłuczenia klatki piersiowej i prawej kończyny górnej. Również stawianie rozpoznania w postaci urazu głowy z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu i skręcenia szyjnego odcinka kręgosłupa całkowicie nie znajduje oparcia w dokumentacji medycznej. Wyjaśnienia wymaga kwestii podejrzenia złamania lędźwiowego odcinka kręgosłupa podczas przedmiotowego zdarzenia. W badaniach obrazowych (tomografia komputerowa i rezonans magnetyczny) stwierdzono jedynie nieznaczne załamanie górnej blaszki granicznej trzonu kręgu LI, jednocześnie nie wykluczając, iż zmiana ta jest wynikiem wcześniej przebytego urazu. Ponadto zmiana ta dotyczyła zmienionego zwyrodnieniowo i osteoporotycznie odcinka kręgosłupa.

Badania obrazowe jednoznacznie wskazują że u U. J. stwierdzono zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatię w odcinku szyjnym i lędźwiowo-krzyżowym kręgosłupa, czyli zmiany istniejące już przed przedmiotowym zdarzeniem drogowym. Przy takich zmianach zupełnie naturalnym jest odczuwanie dolegliwości bólowych związanych tylko z ich istnieniem, bez przebycia urazu kręgosłupa. Natomiast przebycie powierzchownego urazu tych odcinków kręgosłupa może spowodować przejściowe nasilenie dolegliwości bólowych.

Dane z akt sprawy (w tym zwłaszcza obrażenia powódki) nie pozwalają na ustalenie, czy w momencie przedmiotowego zdarzenia drogowego U. J. miała zapięty pas bezpieczeństwa.

(opinia biegłego specjalisty medycyny sądowej k. 270-272, ustna opinia uzupełniająca biegłego specjalisty medycyny sądowej protokół rozprawy z 30.11.2016 r. czas nagrania: 00:01:36-00:09:03, 00:12:34-00:13:22, 00:19:27-00:27:15 k.372-374)

Nie można jednoznacznie ustalić jakich uszkodzeń doznała powódka w trakcie wypadku w dniu 17 lipca 2013 roku, ponieważ od daty incydentu upłynął zbyt długi czas, aby mogło być przeprowadzone jednoznaczne wnioskowanie przyczynowo-skutkowe. Do udzielenia precyzyjnej odpowiedzi na tak postawione pytania, konieczne byłoby posiadania dokumentacji doznanego urazu kręgosłupa z okresu bezpośrednio po jego doznaniu (okres nie dłuższy niż okres zrostu kostnego tj. około 1-3 miesiące). Oczywiście jest sprawą bezsporną, że powódka ma cechy przebytego złamania blaszki granicznej górnej trzonu kręgu LI, ale mogło ono wystąpić zarówno w trakcie procedowanego incydentu, jak i dużo wcześniej.

Zmiany opisane w badaniu z dnia 19.03.2014 roku przedstawiają zmiany o charakterze zejściowym (przebyłym) - przebyte złamanie blaszki granicznej górnej trzonu kręgu LI. Do takich zmian może dojść zarówno w wyniku urazu, ale identyczny obraz jest typowy dla przewlekłego złamania o charakterze przeciążeniowym, do którego dochodzi w wyniku osłabienia struktury kostnej między innymi w przebiegu procesu osteoporozy (czyli odwapnienia kośćca). Nie jest możliwe jednoznaczne przypisanie momentu złamania z doznany urazem komunikacyjnym ponieważ dostarczona dokumentacja diagnostyczna dotyczy tylko złamania przebytego, co do którego nie można ustalić kiedy wystąpiło. Takie jednoznaczne przypisanie związku przyczynowo-skutkowego możliwe jest tylko przy urazach świeżych (do 1-3 miesięcy po urazie). Natomiast można stwierdzić jednoznacznie, że początkowe cechy uszkodzenia blaszki granicznej górnej kręgu LI występowały już w badaniu wykonanym przed wypadkiem tj. w dniu 10.03.2010 r., co wskazuje na występowanie patologii układu kostno-stawowego (w mniejszym nasileniu) już przed datą urazu. Zakres tych zmian jest mniejszy niż w dokumentacji z badania z dnia 19.03.2014 roku, ale nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi czy wypadek spowodował pogłębienie (przyspieszenie) zmian, czy różnica ma charakter „naturalnego” narastania zmian zwyrodnieniowych w przebiegu procesu osteoporozy.

Nie jest możliwe ustalenie jednoznaczne, kiedy powstały zmiany (złamanie blaszki granicznej górnej kręgu LI) i czy mają one jednoznacznie charakter pourazowy, czy są jedynie zmianami przewlekłymi (przewlekłe złamanie w przebiegu procesu osteoporozy).

Zmiany które zostały opisane jako bezpośrednie następstwa urazu występowały u powódki wcześniej, choć stopień ich nasilenie mógł zostać pogłębiony doznany urazem.

(opinia biegłego radiologa k. 402-405, pisemna opinia uzupełniająca biegłego radiologa k.440-441)

Otrzymany na podstawie przeprowadzonych symulacji numerycznych wektor siły działający na ciało powódki wykazywał dużą zmienność zarówno co do wartości jak i kierunku. Określenie wpływu zmiennej siły działającej na ciało kierowcy jest zadaniem złożonym, trudnym do realizacji. W związku z powyższym zdecydowano się na zastąpienie zmiennej w czasie siły, siłą średnią reprezentatywną, której efekt działania byłby porównywalny do działania siły zmiennej w czasie. W tym celu wykorzystano naukową metodę całkowania przebiegów zmiennych w czasie. W niniejszej opinii ciało kierowcy potraktowano jako obiekt fizyczny - ciało sztywne. Wypadkowa siła bezwładności działająca na ciało kierowcy przyłożona została w środku ciężkości. Wartość siły bezwładności jest proporcjonalna do masy ciała w związku z powyższym rośnie wraz ze wzrostem masy kierowcy. W powyższej symulacji obliczono siłę bezwładności przyjmując masę kierowcy równą 70 kg. Dla tak przyjętej masy wartość siły bezwładności wyniosła 1977 N. Kierunek działania siły reprezentatywnej nie jest zależny od masy ciała kierowcy, natomiast jest zależny jedynie od kierunku siły opóźnienia wypadkowego.

Z materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy jednoznacznie wynika, że wznios szyny tramwajowej nastąpił skutek naprężeń termicznych występujących w jej materiale. Skutkiem czego nastąpiło uszkodzenie elementów mocujących szynę i odkształcenie szyny. Zmiana temperatury o kilka stopni C. nie spowoduje wyraźnej, 30 centymetrowej, jak to sugeruje pełnomocnik powoda różnicy wysokości wzniosu szyny. Zmierzona i udokumentowana w aktach sprawy wartość wzniosu szyny to 50 centymetrów i taką też wartość przyjęto do obliczeń. Oczywiście jest, że przyjęcie innej wartości wybrzuszenia szyny będzie miała wpływ na wyniki obliczeń. Z materiału fotograficznego zamieszczonego w aktach sprawy wynika, że pierwotny kontakt szyny z pojazdem nastąpił w obszarze dolnej, przedniej części zderzaka. Wytracenie energii pojazdu nastąpiło na skutek tarcia szyny o podwozie pojazdu. Taki też model przyjęto w procesie symulacyjnym wykonanym na potrzeby wyliczenia sił działających na ciało kierującą. Proces odrzucenia pojazdu wynikał z uwolnienia energii zużytej na odkształcenie szyny. Manewr cofania z uniesionym na szynie przodem pojazdu nie jest możliwy w przypadku pojazdu z napędzanymi kołami przednimi, w przypadku braku kontaktu kół z podłożem.

Proces rozprężania szyny miał charakter dynamiczny. Przyczyną zaistnienia zdarzenia było odkształcenie termiczne szyny, które było spowodowane wysokimi temperaturami powietrza panującymi w tym okresie. Od chwili kontaktu szyny z pojazdem jej odkształcenie było zdeteminowane poprzez pierwotne odkształcenie termiczne i siły działające od masy pojazdu. Siłę tą rozłożono na dwie składowe: pionową powodującą odkształcenie pionowe szyny i poziomą odkształcającą szynę w kierunku poziomym.

Wartości sił bezwładności zależą od długości drogi jaką pokonuje ciało w procesie wytracania energii. Im dłuższa droga tym mniejsze są wartości sił. W przypadku zapiętych pasów droga na której ciało wytraca energię jest krótsza więc wartości sił działające na ciało kierowcy są większe. Pasy bezpieczeństwa mają za zadanie zapobiegać niekontrolowanemu przemieszczaniu się ciała kierowcy bądź pasażerów wewnątrz pojazdu.

Proces przemieszczania się pojazdu względem szyny był procesem złożonym. Punkt przyłożenia siły wypadkowej ulegał zmianie w trakcie przemieszczania się pojazdu względem szyny. W ten sam sposób, w czasie ulegał zmianie kąt. Jedyną reprezentatywną wartością jaką można przyjąć do obliczeń to wartość średnia tego kąta. Podobnie wartość siły wypadkowej ulegała zmianie w czasie. Wartość obliczonej siły wypadkowej też ma charakter wartości średniej z przebiegu czasowego. Reprezentatywną siłę należy traktować jak siłę powodującą takie same skutki jak siła zmienna w czasie. Położenie środka ciężkości nie zależy od punktu przyłożenia siły działającej na ciało. Środek ciężkości określony jest poprzez przestrzenny rozkład mas. Początkowy punkt kontaktu z szyną obejmował obszar zderzaka przedniego a następnie przesuwał się po podwoziu w kierunku wzdłużnym pojazdu. Tak przyjęty charakter oddziaływania siłowego spowodowany był najechaniem pojazdu na szynę. Proces rozprężania szyny nałożył się z momentem najechania pojazdu na szynę. Z tego względu pojazd był jednocześnie unoszony i hamowany w wyniku działania siły tarcia pomiędzy szyną a podwoziem pojazdu.

Nie da się wykluczyć, że zainicjowanie procesu wybrzuszania szyny mogło zostać wywołane znajdującymi się w pobliżu innymi pojazdami szynowymi, które oddziaływały swoją masą na tory tramwajowe. Rozprężająca się szyna po pierwotnym kontakcie w obrębie zderzaka przedniego przemieszczała się w kierunku tyłu pojazdu powodując jego unoszenie. Oprócz siły pionowej musiała działać siła wzdłużna wynikająca z tarcia pomiędzy szyną a podwoziem pojazdu.

(opinia Katedry pojazdów i (...) k. 487-506, opinia uzupełniająca Katedry pojazdów i (...) k. 519-524)

Powódka pismem z dnia 29 listopada 2013 r. zgłosiła pozwanemu roszczenie z tytułu wypadku z dnia 17 czerwca 2013 r. W piśmie tym z tytułu uszczerbku na zdrowiu, bólu i cierpienia powódka zażądała wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł oraz tytułem odszkodowania kwoty 5.000 zł z powodu koniecznej opieki i pomocy osób trzecich, 987,27 zł tytułem utraty wynagrodzenia w okresie zwolnień lekarskich, kwoty 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych, kwoty 700 zł wydatkowanej na leki, kwoty 350 zł tytułem zwrotu kosztów rozmów telefonicznych oraz kwoty 200 zł tytułem zwrotu kwoty dodatkowo wydatkowanej na lepsze odżywianie w okresie leczenia i rehabilitacji a także kwotę 300 zł miesięcznie tytułem renty na przyszłość.

(zgłoszenie roszczenia k. 53)

Pismem z dnia 20 grudnia 2013 r. pozwany przyznał powódce roszczenie odszkodowawcze tytułem zadośćuczynienia w wysokości 1.500 zł. W pozostałym zakresie wniosek powódki uznał pozwany za nieuzasadniony.

(decyzja pozwanego k. 52)

Od tej decyzji powódka złożyła odwołanie.

(odwołanie k. 26-27)

Przed wypadkiem powódka nie chorowała, była czynna fizycznie. Prowadziła aktywne życie.

Powódka od wypadku jest mniej aktywna nie jeździ na rowerze, nie jeździ na łyżwach, nie chodzi z psem, musiała zrezygnować z pasji – jazdy na nartach. Teraz nie może uprawiać żadnych sportów, ma prowadzić oszczędny tryb życia. Powódka też nie może sprzątać i dźwigać zakupów.

(zeznania świadka P. J. protokół rozprawy z 9.10.2014 r. k. 117, informacyjne wysłuchanie powódki protokół rozprawy z 9.10.2014 r. k. 118 w związku z przesłuchaniem powódki protokół rozprawy z 18.05.2016 r. k. 263-264)

Powódka nie zajmuje się już ogrodem, a posiada pół hektarowy ogród, do pielęgnacji którego przed wypadkiem nigdy nie potrzebowała ogrodnika, bo uprawiała go sama. Teraz wynajmuje ludzi do pomocy przy uprawianiu ogrodu. Nawet skręt przy grabieniu liści jest dla niej niebezpieczny a schyłanie i dźwiganie też odpada. Rocznie za uprawę ogrodu musi powódka płacić osobom trzecim 1.000 zł.

(zeznania świadka P. J. protokół rozprawy z 9.10.2014 r. k. 117, informacyjne wysłuchanie powódki protokół rozprawy z 9.10.2014 r. k. 118 w związku z przesłuchaniem powódki protokół rozprawy z 18.05.2016 r. k. 263-264, uzupełniające przesłuchanie powódki protokół rozprawy z 6.08.2020 r. czas nagrania: 00:01:44-00:12:10 k. 553-554)

Przy każdej zmianie pogody, przy wysiłku fizycznym odczuwa bardzo silne bóle w okolicy lędźwiowej i w okolicy kręgow szyjnych. Ma stresującą pracę i wymagającą częstego przemieszczania się samochodem. Jest szefem Sanepidu w Ł. i dziennie nieraz kilka razy przemieszcza się do placówek terenowych. Jeździ samochodem, ale na dużych odległościach zakłada gorset, bo ma sztywniejszy kręgosłup i nie odczuwa bólu.

(informacyjne wysłuchanie powódki protokół rozprawy z 9.10.2014 r. k. 118 w związku z przesłuchaniem powódki protokół rozprawy z 18.05.2016 r. k. 263-264)



Powódka bierze leki przeciwbólowe: tramal i ketonal oraz medokalm. Zamawia prywatnie rehabilitanta, który przychodzi co dwa tygodnie. Jak jest okres, że bolą ją kręgi szyjne to przez dziesięć dni przychodzi codziennie. Miesięcznie płacę za rehabilitację 120 zł, jak przychodzi do niej rehabilitant dwa razy w miesiącu a jak ma bóle kręgowych szyjnych to za 10 wizyt płaci 600 zł. Korzysta też z rehabilitacji w ramach NFZ. Rocznie rehabilitant przychodzi do niej z powodu tych bólów kręgowych 4 – 5 razy w roku. Na leki przeciwbólowe miesięcznie wydaje około 150 zł. Poza tym na bóle szyjne używa opatrunki żelowe, są bardzo drogie i są jednorazowe.

(informacyjne wysłuchanie powódki protokół rozprawy z 9.10.2014 r. k. 118 w związku z przesłuchaniem powódki protokół rozprawy z 18.05.2016 r. k. 263-264, uzupełniające przesłuchanie powódki protokół rozprawy z 6.08.2020 r. czas nagrania: 00:01:44-00:12:10 k. 553-554, zaświadczenie k. 542, faktury k. 543-546)

W czasie wypadku powódka miała zapięte pasy bezpieczeństwa.

(informacyjne wysłuchanie powódki protokół rozprawy z 9.10.2014 r. k. 118 w związku z przesłuchaniem powódki protokół rozprawy z 18.05.2016 r. k. 263-264)

Aktualnie jest gorzej ze stanem zdrowia powódki. Musi korzystać z masażu, rehabilitacji, basenu leczniczego. Cały czas bardzo boli ją kręgosłup, co uniemożliwia jej dłuższe stanie. Prowadzi samochód, ale nadal odczuwa bóle przy dłuższym prowadzeniu samochodu. Leczy się u ortopedy i neurochirurga. Powódka może nosić tylko kilogramowy plecak, a zakupy na górę wnosi na raty. Powódka mieszka na wysokim parterze. Nie może też wziąć wnuków na ręce. Powódka cały czas pracuje zarobkowo.

(uzupełniające przesłuchanie powódki protokół rozprawy z 6.08.2020 r. czas nagrania: 00:01:44-00:12:10 k. 553-554)

Powódka nie może też sprzątać, na co dzień synowe pomagają jej sprzątać dom a raz w miesiącu dwie panie sprzątają cały dom. Powódka zrezygnowałam z firanek, bo nie może ich założyć. Miesięcznie za sprząatanie domu płacę 300 zł, a synom za pomoc kupuję drobne rzeczy.

(uzupełniające przesłuchanie powódki protokół rozprawy z 6.08.2020 r. czas nagrania: 00:01:44-00:12:10 k. 553-554)

Stawka pełnej odpłatności za usługi opiekuńcze w dni powszednie na terenie miasta Ł. w okresie od lipca 2009 do 30 czerwca 2013 r. wynosiła 9,50 zł/h, od lipca 2013 r. do 31 grudnia 2016 r. wynosiła 11 zł/h, od stycznia 2017 r. do 31 marca 2018 r. wynosiła 18,60 zł/h, od 1 kwietnia 2018 r. do 31 marca 2019 r. wynosiła 20 zł/h, od 1 kwietnia 2019 r. do 31 stycznia 2020 r. wynosiła 21,20 zł/h.

(pismo k. 205, 208, 552)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie: dokumentów złożonych do akt sprawy, opinii biegłych oraz zeznań świadka i przesłuchania powódki. Złożone do akt sprawy dowody z dokumentów nie były kwestionowane przez żadną ze stron i wobec braku jakichkolwiek zastrzeżeń co do ich kompletności i autentyczności, Sąd uznał je za w pełni miarodajne dla potrzeb ustaleń faktycznych w sprawie. Zeznanie świadka są wiarygodne, spójne, konsekwentne, pozostają w korelacji do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na wydanych w sprawie pisemnych opiniach biegłych - uznając je za podstawę do dokonania ustaleń w przedmiotowej sprawie. Mimo że dowód z opinii biegłego, tak jak każdy inny, podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., to jednakże sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W konsekwencji odwołanie się przez sąd dokonujący oceny dowodu z opinii biegłego, do takich kryteriów jak: zgodności opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także poziomu wiedzy biegłego, stanowi wystarczające i należyte odniesienie się do wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 7 listopada 2000 roku, I

CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; z 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00, niepubl. czy z 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, niepubl.).

Wydane w sprawie opinie biegłych z zakresu: ortopedii, neurologii, radiologii i biegłych z zakresu mechaniki pojazdów są spójne, logiczne, uwzględniają wszystkie okoliczności sprawy. Wszystkie opinie w sposób kompleksowy ustosunkowywały się do zakreślonej tezy dowodowej. Tok rozumowania przedstawiony przez biegłych należy uznać za skrupulatny i logiczny, zaś wnioski za przekonujące i zrozumiałe. Sąd w rezultacie podzielił wnioski wszystkich opinii i uczynił je podstawą swych ustaleń.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo jest w znacznej części zasadne.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z pomiędzy pozwanym Towarzystwem a (...) sp. z o.o. oraz przepis art. 822 § 1 k.c. – w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku - zgodnie z którym przez rzez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Istnienie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem determinuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie podstawa prawna odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za skutki obrażeń powódki nie była w ogóle w toku sporu kwestionowana. Pozwany przyjął odpowiedzialność za ubezpieczonego na podstawie umowy odpowiedzialności cywilnej i w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.500 zł. Podstawą ustaleń stał się natomiast związek przyczynowo-skutkowy między obrażeniami ciała w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego i złamania blaszki granicznej kręgu L 1 a zaistniałym w dniu 17 czerwca 2013 r. zdarzeniem drogowym. Jak wynika z opinii biegłego radiologa, nie jest możliwe ustalenie jednoznaczne, kiedy powstały zmiany (złamanie blaszki granicznej górnej kręgu LI) i czy mają one jednoznacznie charakter pourazowy, czy są jedynie zmianami przewlekłymi (przewlekłe złamanie w przebiegu procesu osteoporozy). Zmiany które zostały opisane jako bezpośrednie następstwa urazu występowały u powódki wcześniej, choć stopień ich nasilenie mógł zostać pogłębiony doznany urazem. Powódka przeżyła jednak wypadek, w przebiegu którego zadziałała siła, której wektor skierowany był w osi długiej kręgosłupa. Tym samym powstały warunki przeciążenia kręgosłupa mogące skutkować złamaniem kompresyjnym. Złamanie zostało rozpoznane już w dwa dni po wypadku podczas hospitalizacji chorej. Uszkodzenia w obrębie kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego nałożyły się na istniejące już tam w dacie wypadku nieprawidłowości.

Na ciało powódki w momencie najechania na szynę zadziałała siła o wartości obliczonej na 1977 N, przy czym wektor działania tej siły był odchyłony od osi pionowej, a więc mniej więcej pokrywającej się z osią kręgosłupa, o kąt 19,43 st. Tak duża siła działania pionowego mogła spowodować skutki w postaci obrażeń kręgosłupa u powódki.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu nie ma wątpliwości co do tego, że istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zdarzeniem z dnia 17.06.2013 r. a pogłębieniem się złamania blaszki granicznej górnej kręgu LI.

Podstawę prawną żądań strony powodowej odnośnie zasądzenia zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie ma za zadanie zrekompensowanie krzywdy doznanej przez osobę poszkodowaną czynem niedozwolonym, na którą składają się cierpienia fizyczne, zwłaszcza w formie bólu oraz cierpienia psychiczne rozumiane jako ujemne przeżycia w związku z cierpieniami fizycznymi będącymi następstwem uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia. Ten rodzaj naprawienia szkody ma na celu złagodzenie tych cierpień. Regulacja kodeksowa

nie wskazuje żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Ma ono przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Do okoliczności mających wpływ na rozmiar szkody orzecznictwo zalicza: czas trwania doznanych przez poszkodowanego cierpień, długotrwałość procesu leczenia, bolesność oraz uciążliwość zabiegów medycznych, w tym zwłaszcza operacji, występujące poczucie nieprzydatności na skutek zmienionej sytuacji po wypadku oraz wiek poszkodowanego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 26 czerwca 2015 roku, I ACa 847/14, niepubl. i powołane tam orzecznictwo). Nie można również abstrahować od oceny skutków czynu niedozwolonego i prognoz dotyczących powrotu poszkodowanego do zdrowia.

Mając na uwadze powyższe oraz materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie Sąd uznał, że adekwatną sumą zadośćuczynienia dla U. J. będzie kwota 70.500 zł. Uwzględniając wypłaconą już w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego kwotę 1.500 zł, Sąd zasądził dodatkowo kwotę 69.000 zł na rzecz powódki. Sąd miał na uwadze, że oprócz znacznych cierpień fizycznych, trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15% oraz długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 8%, wypadek komunikacyjny spowodował uzależnienie powódki od pomocy osób trzecich i wpłynął znacznie na ograniczenie jego samodzielności.

Wszystkie te czynniki sprawiły, że w ocenie Sądu zadośćuczynienie przyznane powódce w postępowaniu likwidacyjnym zostało określone przez pozwanego w kwocie nieadekwatnej do poziomu cierpień strony powodowej oraz negatywnych następstw wypadku w dalszym funkcjonowaniu społecznym powódki. Dlatego też Sąd doszedł do przekonania, że roszczenie powódki o dalsze zadośćuczynienie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC oznaczony jest przez przepis art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (Dz.U. 2003/124/1152 ze zm.), zgodnie z którymi zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jedynie w przypadku gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Powód zawiadomił pozwanego o szkodzie i wezwał do zapłaty odszkodowania oraz zadośćuczynienia pismem przesłanym pozwanemu 29 listopada 2013 r., dlatego też jako datę początkową od której Sąd liczył upływ 30-dniowego terminu, Sąd przyjął datę 29.11.2013 r., czyli datę wpływu zgłoszenia szkody wynikającej z akt szkodowych. Wobec powyższego Sąd zasądził odsetki ustawowe od 29 grudnia 2013 r. tj. 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu zgłoszenia szkody, do dnia zapłaty, zgodnie z wnioskiem powódki. (punkt 1a wyroku)

Odszkodowanie w wysokości skapitalizowanej renty na kwotę 2.416,27 zł dochodzone przez powódkę z tytułu utraconych przez nią zarobków podlegało uwzględnieniu w całości. Nie budziło wątpliwości Sądu, że pobyt powódki w szpitalu w marcu 2014 r. pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem z dnia 17 czerwca 2013 r., dlatego też w zakresie zwolnienia od marca do maja 2014 r. Sąd uwzględnił utracony dochód. (punkt 1b wyroku)

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Dlatego też Sąd uwzględnił koszty leczenia wynikające z przedstawionych przez powódkę faktur i rachunków na łączną kwotę 216,13 zł oraz koszty opieki osób trzecich wynikające z opinii biegłego neurologa w łącznej kwocie 6.600 zł (4h x 4miesiące x 30 dni x 11zł + 2h x 4 miesiące x 30 dni x 11zł). Sąd nie uwzględnił z kolei kosztów rozmów pozalimitowych z telefonu służbowego poniesionych przez powódkę uznając, że nie są to koszty zmierzające do naprawienia szkody. Naprawienie szkody wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia polega na pokryciu kosztów leczenia, zakupu leków i sprzętu medycznego, kosztów rehabilitacji oraz przejazdów do ośrodków świadczących pomoc medyczną lub zapewniających rehabilitację. Tym samym trudno w ten sposób zakwalifikować koszty pozalimitowych rozmów z telefonu służbowego. Mając powyższe na uwadze

Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 6.816 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od 17.06.2013 r. do 17.12.2013 r.

O odsetkach od renty na zwiększone potrzeby, zgodnie z żądaniem powódki, na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzając ustawowe odsetki od 29 września 2015 r. (daty rozszerzenia powództwa) do dnia zapłaty. (punkt 1 c wyroku)

Stosownie do treści art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie. Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego (tak SN w wyroku z dnia 11 marca 1976 roku IV CR 50/76 OSNCP 1977 zeszyt 1, poz. 11).

Jak wynika z zeznań świadka, jak i samej powódki od wypadku w dniu 17 czerwca 2013 r. zasadniczo zmieniło się jej życie, potrzebuje obecnie pomocy osób trzecich nawet w zakresie sprzątnięcia domu, czy pielęgnacji ogrodu, nadto potrzebuje powódka regularnej rehabilitacji, a nie jest w stanie zapewnić jedynie w wymaganym zakresie z NFZ, dlatego w ocenie Sądu żądanie powódki w tym zakresie renty na zwiększone potrzeby podlegało uwzględnieniu do kwoty po 300 zł miesięcznie począwszy od stycznia 2014 r. i na przyszłość. (punkt 1d wyroku)

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne. Powódka przegrała proces w 2,9% i powinna ponieść koszty w zakresie, w jakim przegrała. Stosownie jednak do przepisu art. 113 ust. 4 w/w ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 102 k.p.c., nie obciążono powódki obowiązkiem zwrotu w/w w nieuiszczonych kosztach sądowych. Sytuacja osobista powódki oraz nakładające się na nią skutki wypadku z jakimi boryka się od 2013 r., pozwala na przyjęcie, iż sytuacja ta ma charakter szczególnie uzasadnionej w rozumieniu art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 4 w/w ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku. W konsekwencji nie obciążono strony powodowej obowiązkiem zwrotu nie uiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa. (punkt 2 wyroku)

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Skoro bowiem powódka wydatkowała w toku procesu tytułem kosztów 6.338 zł (2.421 – opłata od pozwu, 1.500 zł zaliczka na biegłych, 2.400 zł koszty pełnomocnika, 17 zł opłata od pełnomocnictwa) a powinna 184 zł, różnicę czyli 6.154 zł zasądzone na jego rzecz od pozwanego. (punkt 3 wyroku)

Nieuiszczone koszty sądowe poniesione przez Skarb Państwa wyniosły 11.464,03 zł i złożyły się na nie koszty wynagrodzenia biegłych oraz koszty częściowo niezapłaconej opłaty sądowej od rozszerzonej części powództwa. Stosownie do przepisu art. 113 ust. 1 i 2 w/w ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c., kosztami od uwzględnionej części powództwa obciążono pozwanego w kwocie 11.131,60 zł. (punkt 4 wyroku)

Kwotę 300 zł zwrócono powódce tytułem nadpłaconej zaliczki na koszty opinii biegłych zgodnie z art. art. 84 ust. 1 u.k.s.c. (punkty 5 wyroku)